
Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

Palestra 13/1(133), 106-111

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- dzib (uchwała Plenum NRA z dnia 15.VI.1968 r. — „Palestra” z 1968 r. nr 10, s. 56—57),
- 3) należytego przestrzegania przepisu art. 73 ust. 1 u. o u.a. przy wyznaczaniu siedzib adwokatom;
- II.** zwrócić uwagę rad adwokackich na konieczność ścisłego przestrzegania uchwał:
- 1) Plenum NRA z dnia 15.VI.1968 r. ust. I lit. a), b) („Palestra” z 1968 r. nr 7—8, s. 113) w sprawie obowiązku systematycznej analizy kadrowej w ramach art. 78 ust. 1 pkt 8 i art. 80 pkt 1 i 2 u. o u.a. i przy stosownym uwzględnieniu zasad wyrażonych w uchwale V Zjazdu PZPR (rozdz. V, ust. 7),
 - 2) Plenum NRA z dnia 15.VI.1968 r. ust. II pkt 4 w kwestii usprawnienia działalności rzeczników dyscyplinarnych oraz § 9 reg. rad adwokackich w sprawie systematycznych analiz orzecznictwa dyscyplinarnego,
 - 3) w sprawie zasad kierowania adwokatów na komisje inwalidztwa i zatrudnienia (uchwała Prez. NRA z dnia 1.VII.1965 r., „Palestra” z 1965 r. nr 7—8 oraz uchwała Plenum NRA z dnia 15.VI.1968 r. ust. II pkt 2, „Palestra” z 1968 r. nr 7—8, s. 113; wytyczne z dnia 15.VI.1968 r. ust. X, „Palestra” z 1968 r. nr 10, s. 59),
 - 4) z dnia 15.VI.1968 r. ust. II pkt 3 i z dnia 7.XI.1968 r., określających zasady wpisu na listę aplikantów adwokackich i wyznaczania po egzaminie adwokackim siedzib;
- III.** zalecić radom adwokackim, żeby w porozumieniu z działającymi na terenie ich izb organizacjami politycznymi i zakładowymi komitetami Frontu Jedności Narodu opracowały w stosownym zakresie zagadnienie rezerwy kadrowej, przewidywanej do działalności w organach samorządu;
- IV.** zobowiązać rady adwokackie do:
- 1) ustalenia terminów realizacji zadań omówionych w niniejszej uchwale,
 - 2) przedstawienia w terminie do dnia 31.I.1969 r. sprawozdania ze stopnia realizacji niniejszej uchwały, a następnie bieżącego kontrolowania dalszej jej realizacji; sprawozdania z dalszej realizacji powinny rady adwokackie składać corocznie na zgromadzeniach delegatów;
- V.** zalecić radom adwokackim utrzymywanie stałego kontaktu z kierownictwem sądu wojewódzkiego i prokuratury wojewódzkiej w celu systematycznego podnoszenia poziomu pracy zawodowej współpracowników wymiaru sprawiedliwości, kultury rozpraw, wzajemnych stosunków i wymiany informacji w tym zakresie.

B. Uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej

Dodatkowe uwagi do Projektu kodeksu postępowania karnego

(uchwała Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 7 listopada 1968 r.)

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po zapoznaniu się z projektem kodeksu postępowania karnego,

postanowiło:

- I. zwrócić się do Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości z prośbą o wprowadzenie do przedstawionego Sejmowi projektu kodeksu postępowania karnego następujących zmian polegających na:
 - 1) skreśleniu art. 78,
 - 2) zmianie redakcji art. 161 pkt 1 w ten sposób, żeby w miejsce słowa „obrońcy” wstawić słowo „advokata”,
 - 3) dodaniu w art. 163 na wstępie zdania: „Poza wypadkami, wskazanymi w art. 161 k.p.k. (...) osoby (...)”,
 - 4) skreśleniu w art. 500 § 2 słów: „poza prokuratorem”;
- II. przedstawiając odpis niniejszego wystąpienia Ministrowi Sprawiedliwości i Przewodniczącemu Zespołu Prawa Karnego Procesowego Komisji Kodyfikacyjnej, zwrócić się z prośbą o poparcie postulatów Prezydium NRA.

Uzasadnienie

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, po zaznajomieniu się z przesłanym do Sejmu PRL projektem kodeksu postępowania karnego, w trosce o należyte zabezpieczenie prawa oskarżonego do obrony i o równowagę procesową stron, postanowiło przedstawić Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości bliżej na wstępie uchwały sprecyzowane swe stanowisko z następującym uzasadnieniem.

I

Zdaniem Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej przepis art. 78 projektu k.p.k. powinien ulec skreśleniu z przyczyn następujących:

- 1) Zgodnie z art. 2 u.o.u.a. „advokatura współdziała z sądami i innymi organami państwowymi w zakresie ochrony porządku prawnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (...)”. Advokat-obrońca w postępowaniu karnym jest współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości, korzystającym z ochrony prawnej podobnie jak sędzia i prokurator (art. 8 u. o. u.a.). W postępowaniu karnym obowiązuje zasada równości stron.

Advokat podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej (art. 93 u. o. u.a.); odpowiedzialności takiej podlega również sędzia (art. 76 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych) oraz prokurator (art. 63 ustawy o Prokuraturze PRL). Niezrozumiałe jest, dlaczego kodeks postępowania karnego, wprowadzając w art. 78 unormowanie przekraczające ramy postępowania karnego, czyni to jedynie w odniesieniu do obrońcy. W stosunku do sędziego i prokuratora kwestia ta nie została analogicznie unormowana, mimo że odpowiedzialność dyscyplinarna tych osób za przewinienia służbowe (sędzia, prokurator) i za postępowanie sprzeczne z prawem (advokat) unormowana została w odpowiednich ustawach w sposób analogiczny.

Treść art. 78 projektu kodeksu postępowania karnego stanowi tu istotne naruszenie zasady równości stron w postępowaniu karnym. Podkreślić należy, że treść tego przepisu ma charakter szczególnie dyskryminacyjny i godzący w powagę instytucji obrońcy, stwarza bowiem wrażenie, iż spośród biorących udział w postępowaniu osób tylko i jedynie w odniesieniu do advokata-obrońcy zachodzi konieczność wyraźnego i wyjątkowego podkreślenia możliwości powstania z jego strony uchybień w zakresie spełniania obowiązków i uwypuklenia grozących mu z tego tytułu konsekwencji.

Powaga wymiaru sprawiedliwości powinna znaleźć swój wyraz między innymi w harmonijnej, opartej na zgodnej z prawem współpracy — w zakresie spełnianych funkcji procesowych — osób biorących udział w postępowaniu karnym. Współpraca ta nie będzie mogła układać się w sposób właściwy, gdy równowaga pozycji stron zostanie zachwiana, gdy przez swoiste wyróżnienie obrońca zostanie zasygnalizowany — jak w treści ustawy — jako jedyna osoba wymagająca ścisłego nadzorowania i energicznego ścigania. W tym duchu, a więc krytycznie do proponowanego przepisu, wypowiedzieli się przedstawiciele nauki, a mianowicie prof. UJ Marian Cieślak (Obrońca w ujęciu projektu k.p.k. z 1967 r., „Palestra” nr 8/67, str. 25) i doc. UW Alfred Kaftal (Z problematyki obrony formalnej i materialnej w projekcie kodeksu postępowania karnego, „Palestra” nr 1/68, str. 80—81).

- 2) Przepis art. 78 projektu k.p.k. jest zbędny. W myśl art. 93 ustawy o ustroju adwokatury (Dz. U. z 1963 r. Nr 57, poz. 309) „adwokaci i aplikanci adwokaccy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej m. in. za postępowanie sprzeczne z prawem i interesem mas pracujących”, czyli za tego rodzaju uchybienia, które naruszają podstawowe obowiązki adwokata wynikające z art. 2 u.o.u.a.

Art. 9 projektu k.p.k., poręczając oskarżonemu prawo do korzystania z pomocy obrońcy i realizując w ten sposób gwarancję zawartą w art. 53 Konstytucji PRL, podnosi tym samym prawo do tzw. „obrony formalnej” do rangi zasady konstytucyjnej. Nie może budzić wątpliwości, że „naruszenie przez obrońcę jego obowiązków, zwłaszcza w zakresie obrony”, w postępowaniu przygotowawczym bądź sądowym, stanowi przewinienie dyscyplinarne. Obowiązujące przepisy nie ograniczają kręgu uprawnionych do zawiadamiania o powstaniu przewinienia dyscyplinarnego. Rzecznik dyscyplinarny, działając z ramienia rady adwokackiej (§ 10 rozp. Min. Sprawiedl. z 22.XII.1964 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatowi i aplikantom adwokackim — Dz. U. z 1965 r. Nr 2, poz. 7), wszczynając i prowadząc dochodzenie dyscyplinarne po otrzymaniu wiadomości o przewinieniu dyscyplinarnym (§ 16 cyt. rozp. Min. Sprawiedl.). Rada adwokacka uprawniona jest do wydania rzecznikowi dyscyplinarnemu wiążącego tegoż rzecznika polecenia co do prowadzenia dochodzenia dyscyplinarnego (§ 10 cyt. rozp. Min. Sprawiedl.). Ponadto uprawnienie do wydania polecenia co do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przysługuje Ministrowi Sprawiedliwości (art. 99 ust. 1 pkt 1 u.o.u.a.). Powołane przepisy wskazują na to, że postępowanie dyscyplinarne toczy się z urzędu, przy czym wszczęcie tego postępowania uzależnione jest jedynie od „powzięcia wiadomości” o przewinieniu dyscyplinarnym, a nie od faktu, kto o tym przewinieniu zawiadomił.

W świetle powyższego jest rzeczą niewątpliwą, że zarówno sąd, jak i prokurator są uprawnieni do zawiadomienia rady adwokackiej (do zakresu działania której należą wszystkie sprawy adwokatury, których ustawa nie zastrzega innym organom adwokatury lub organom państwowym — art. 43 u.o.u.a.) o naruszeniu przez obrońcę jego obowiązków, tj. o powstaniu przewinienia dyscyplinarnego. Wyrazem tego istniejącego na gruncie obowiązującego stanu prawnego uprawnienia jest przepis § 19 ust. 1 rozp. Min. Sprawiedl. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatowi i aplikantom adwokackim, który to przepis stanowi o obowiązku zawiadomienia przez rzecznika dyscyplinarnego prezesa sądu wojewódzkiego o zaniechaniu lub umorzeniu dochodzenia, jeżeli postępowanie toczyło się na skutek zawiadomienia sądu lub prezesa sądu.

Skoro zatem wymienione wyżej uprawnienie istnieje i wynika z ustawy o ustr.

adw. i aktów prawnych wydanych na jej podstawie, to zbędne jest wprowadzenie do kodeksu postępowania karnego przepisu o treści określonej w art. 78.

- 3) W myśl art. 2 projektu kodeksu postępowania karnego przepisy tego kodeksu mają na celu m. in. (§ 1 ust. 3) realizację zadań postępowania karnego w zakresie zwalczania przestępstw i zapobiegania im.

W wykonaniu tych zadań projekt kodeksu postępowania karnego wkłada w art. 256 obowiązek zawiadamiania o popełnieniu przestępstwa.

Obowiązek ten odnosi się jedynie do przestępstw, a nie do przewinień dyscyplinarnych, zwalczanie ich bowiem nie wchodzi w zakres zadań postępowania karnego. Jedyny wyjątek w tym zakresie stanowić ma art. 78 k.p.k., wkładający na sąd i prokuratora obowiązek zawiadomienia o przewinieniu dyscyplinarnym.

Stwierdzić należy, że tego rodzaju unormowanie przekracza ramy postępowania karnego określone cytowanym przepisem art. 2 § 1 ust. 3 k.p.k., dlatego też nie powinno ono być zamieszczone w kodeksie postępowania karnego. Zwraca na to uwagę prof. Siewierski (Kodyfikacja prawa karnego procesowego, „Państwo i Prawo” nr 7/68, str. 10) dowodząc, że „właściwe miejsce dla tego przepisu, jeśli w ogóle jest potrzebne, znajduje się w prawie o u.s.p. bądź w ustawie o ustr. adw.”. Jak wskazano wyżej w pkt 1, kwestia ta w istocie znalazła swoje unormowanie zarówno w prawie o u.s.p., jak i w ustawie o Prokuraturze PRL.

II

- 1) Projekt utrzymuje dotychczasowy podział (znany) obowiązującemu tekstowi (k.p.k.) na tajemnicę „obrończą” oraz tajemnicę „adwokacką”. Nie trzeba dodawać, że słowo „adwokat” ma szerszy zakres, jako że obejmuje nie tylko obrońców, ale także pełnomocników występujących w sprawach karnych, cywilnych i administracyjnych.

Co do „obrońców”, istnieje w projekcie w art. 161 wyraźny zakaz przesłuchiwania ich jako świadków co do faktów, o których dowiedzieli się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę. Ustawodawca nawiązuje w tym wypadku do obowiązującego tekstu art. 7 u. o u.a., który głosi, że adwokat jest obowiązany zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzieleniem porady prawnej lub prowadzeniem sprawy.

Natomiast zupełnie inaczej przedstawia się sprawa, jeżeli chodzi o tajemnicę zawodową „adwokacką”. W tej kwestii art. 163 projektu, nawiązując do dawnego art. 92 k.p.k., wprowadza zasadę tajemnicy ograniczonej. Mianowicie sąd lub prokurator może zwolnić adwokata od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej i wówczas adwokat musi złożyć zeznanie i ujawnić fakty pokryte tajemnicą. W ten sposób decyzją prokuratora lub sądu może być uchylona dyspozycja art. 7 u. o u.a. Jest to sytuacja niebezpieczna i godząca w konstytucyjne prawo do obrony. Adwokat prowadzący sprawę cywilną uzyskuje bowiem od swego klienta wiele wiadomości, które klient traktuje jako intymne. Często zdarza się, że te wiadomości mogą zdecydować o skazaniu oskarżonego. W ten sposób każdy adwokat-pełnomocnik może się stać potencjalnym wrogiem własnego klienta, jeżeli w przyszłości sąd lub prokurator zwolnią go od obowiązku dotrzymania tajemnicy.

Ustawa o ustroju adwokatury wprowadza kategoryczny zakaz zeznawania na okoliczności, o których adwokat dowiedział się w związku z udzieleniem porady prawnej lub prowadzeniem sprawy, natomiast dotychczasowe przepisy procedury karnej niesłusznie pozwalają na odstąpienie od tej zasady.

Charakterystyczne jest przy tym, że według projektu (art. 162 § 2) o zwolnieniu od zachowania tajemnicy państwowej decyduje uprawniony organ przełożony, gdy tymczasem w myśl art. 163 zwolnienie takie należałoby do swobodnej oceny organu procesowego (prokurator, sędzia) i nie wymagałoby żadnego uzasadnienia. Takie unormowanie przekreśliłoby w praktyce przepis art. 7 ustawy o ustroju adwokatury i musiałoby podważyć niezbędne do wykonywania zawodu adwokata zaufanie jego klienta, co z pewnością nie leży w interesie wymiaru sprawiedliwości.

Przy przeprowadzonej obecnie akcji kodyfikacyjnej powinny być wprowadzone do ustaw jasne przepisy wyłączające jakiegokolwiek wątpliwości, w szczególności jeśli chodzi o kwestie mające zasadnicze znaczenie dla prawa i praktyki sądowej.

- 2) Skoro ustawodawca w ustawie o ustroju adwokatury z 1963 r. utrzymał kategorię art. 7 mówiącego o zasięgu tajemnicy zawodowej, to przepis ten powinien być traktowany jako drogowskaz przy opracowaniu następnych przepisów. Dlatego w projekcie k.p.k. nie powinno być przepisów nawiązujących do niejasno sformułowanych norm prawnych. Można to osiągnąć przez zastąpienie w art. 161 pkt 1 słowa „obrońca” słowem „adwokat”. Taka redakcja usunie wszelkie wątpliwości, które mogą powstać na tle różnic redakcyjnych między art. 7 u. o u.a. a art. 161 projektu k.p.k.
- 3) Proponowane unormowanie sprzeczne jest przy tym z ogólnym systemem prawnym. Skoro bowiem w przepisie art. 76 pkt 2 k.p.a. wprowadza się zakaz przesłuchiwania w charakterze świadków osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy państwowej i służbowej na okoliczności objęte tajemnicą, jeżeli nie zostały w trybie określonym obowiązującymi przepisami zwolnione od obowiązku zachowania tej tajemnicy, a w art. 261 § 2 k.p.c. dopuszcza się możliwość odmówienia odpowiedzi przez świadka na zadane mu pytania, jeżeli zeznanie miałyby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej — to nie można mieć wątpliwości co do tego, że projektowane w k.p.k. unormowanie w zasadniczy sposób odbiega od zasad przewidzianych w k.p.a. i k.p.c.

Dodać przy okazji należy, że zarówno k.p.a., uchwalony w 1960 r., jak i k.p.c., uchwalony w 1964 r., jako najnowsze akty prawne, uwzględniają tendencje rozwojowe prawa w PRL.

III

Nie ulega także wątpliwości, że proponowany przepis art. 500 § 2 k.p.k. narusza zasadę równowagi stron w procesie, bez szczególnych zresztą ku temu przyczyn. Nie można zrozumieć, dlaczego w tak istotnej dla skazanego kwestii jak opinia w sprawie ułaskawienia prokurator miałby być uprzywilejowaną stroną i dlaczego opinia sądu miałyby być niedostępna dla oskarżonego lub jego obrońcy. Opinia ta przecież będzie mogła zawierać jedynie wnioski wynikające z akt sprawy i z oceny co do celowości zaniechania wykonania kary i zastosowania prawa łaski. W takich warunkach postulat zmiany redakcyjnej przepisu art. 500 § 2 przez skreślenie słów „poza prokuratorem” jest uzasadniony.

Przedstawiając swe uwagi, Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej wyraża głębokie przekonanie o słuszności tych uwag, podyktowanych interesem społecznym.

Notka red.: Uchwała powyższa zawiera jedynie dodatkowe uwagi. Obszerne bowiem, szczegółowe uwagi do projektu k.p.k. NRA skierowała w dniu 17.V.1967 r. do Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości.

C. Spotkanie z okazji Nowego Roku

W dniu 31 grudnia 1968 r. z okazji Nowego Roku odbyła się w Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej tradycyjna lampka wina, na którą przybyło Prezydium Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Adwokackiej oraz przedstawiciele centralnych i wojewódzkich organów samorządu.

W czasie spotkania Prezes NRA adw. dr Stanisław Godlewski złożył obecnym życzenia pomyślności w życiu osobistym, a na ich ręce reprezentowanym przez nich organom samorządu życzenia owocnej pracy przy realizacji odpowiedzialnych zadań w roku 1969.

W imieniu zebranych dziekan Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Adwokackiej adw. Zygmunt Skoczek podziękował za życzenia i zapewnił Prezydium NRA, że adwokatura nie zawiedzie zaufania społecznego, jakim ją obdarzono.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH ADWOKACKICH

UCHWAŁA

z dnia 17 czerwca 1968 r.

(VI KZP 28/68)

Ustalenie w postępowaniu rewizyjnym, że oskarżony, który w sądzie powiatowym nie miał obrońcy, ma ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swym postępowaniem w stopniu mniejszym niż określony w art. 18 § 1 k.k., nie stwarza samo przez się konieczności uchylecia zaskarżonego wyroku w myśl art. 378 § 1 lit. d) k.p.k., chyba że ograniczenie takie utrudniało oskarżonemu realizowanie jego prawa do obrony.

Sąd Najwyższy w sprawie Adama H., oskarżonego z art. 257 § 1 k.k., po rozpoznaniu przedstawionej w trybie art. 390 § 1 k.p.k. przez Sąd Wojewódzki w Krakowie postanowieniem z dnia 21 marca 1968 r. do roz-

strzygnięcia kwestii prawnej wymagającej zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy brak w pierwszej instancji obrońcy oskarżonego, u którego w postępowaniu rewizyjnym biegli lekarze psychiatrzy stwierdzili ograniczenie zdolności rozpoznania swego czynu lub pokierowania swym postępowaniem w stopniu miernym nie wyczerpującym kryteriów z art. 17 § 1 lub art. 18 § 1 k.k., stanowi bezwzględną przyczynę uchylecia wyroku w myśl art. 378 § 1 lit. d) k.p.k. w związku z art. 79 § 1 lit. c) k.p.k.?”

po wysłuchaniu wniosku prokuratora, na podstawie art. 390 k.p.k.

uchwalił udzielić odpowiedzi jak wyżej.